Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor
na 62. posiedzeniu Senatu
w dniu 8 lipca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy

Szanowna Pani Ministro!

Zwracam się w sprawie problemów z realizacją programu lekowego B.162. Do mojego biura trafiły niepokojące informacje od Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pacjentów ze Schorzeniami Serca i Naczyń „EcoSerce". Wynika z nich, że część pacjentów mimo zakwalifikowania do programu i uzyskania wymaganej akceptacji nadal nie może rozpocząć leczenia.

To sytuacja, która nie powinna mieć miejsca. Jeżeli pacjent przeszedł całą procedurę kwalifikacji i został dopuszczony do terapii, powinien mieć możliwość realnego rozpoczęcia leczenia, a nie jedynie formalną zgodę na papierze.

Z przekazanych informacji wynika, że problem dotyczy kilku ośrodków w Polsce, w tym: Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie, Wielospecjalistycznego Szpitala Samodzielnego Publicznego ZOZ w Nowej Soli, Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Opolu, Centralnego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 2 w Łodzi. Dodatkowo wskazano na problemy w 105. Kresowym Szpitalu Wojskowym w Żarach, gdzie wstrzymanie zakupów leku może utrudnić kwalifikację kolejnych chorych i budzi obawy o kontynuację leczenia pacjentów, którzy już rozpoczęli terapię.

Szczególnie trudna do zaakceptowania jest informacja, że w jednym z ośrodków jako pierwszy możliwy termin rozpoczęcia leczenia wskazywany jest dopiero styczeń 2027 r.

W chorobach serca czas ma ogromne znaczenie. Każdy miesiąc zwłoki może oznaczać pogorszenie stanu zdrowia, większe ryzyko hospitalizacji i powikłań, a także ogromny stres dla pacjenta i jego rodziny. Osoby chore nie powinny zostawać same z poczuciem, że system je zakwalifikował, ale nie potrafi zapewnić im leczenia.

Dlatego zwracam się do pani minister z apelem o pilne zajęcie się tą sprawą i podjęcie działań, które pozwolą pacjentom zakwalifikowanym do programu B.162 rozpocząć terapię bez dalszej zwłoki. Konieczne jest także zapewnienie ciągłości leczenia w ośrodkach, które już prowadzą program, oraz usunięcie barier, które powodują wstrzymywanie przyjmowania kolejnych pacjentów.

Program lekowy ma sens tylko wtedy, gdy pacjent rzeczywiście może z niego skorzystać. W tym przypadku chodzi o osoby z poważnymi chorobami sercowo-naczyniowymi, dla których oczekiwanie nie jest zwykłą niedogodnością, lecz jest realnym zagrożeniem dla zdrowia.

Liczę na szybką reakcję i konkretne działania, które przywrócą pacjentom poczucie bezpieczeństwa oraz zapewnią im dostęp do leczenia, do którego zostali już zakwalifikowani.

Z poważaniem
Agnieszka Gorgoń-Komor
senator RP